



Każdy z nas rozumie, że współczesną młodzież bardziej interesują komputery, dyskoteki, bary itd. Dlaczego młodzież nie zastanawia się nad Kościołem, wiarą w Boga i modlitwą? Ostatnio, na szczęście, liczba wierzących się powiększa, a także istnieją różne grupy, w których młodzi są zachęcani do Kościoła i Boga. Lecz często ludzie chodzą do kościoła i nie zastanawiają się nad ważnymi pytaniami. Na przykład, dlaczego tu przyszedłem? Co będę robić po to, by Bóg usłyszał moje prośby? Czy rzeczywiście wierzę w Boga? Przecież czasem ludzie chodzą do kościoła tylko po to, by mama nie krzyczała lub sąsiadka nie omawiała! Będąc w kościele, nie modlimy się, a tylko w nim przebywamy! Każdy człowiek powinien odróżniać szczerą wiarę od zwykłego zwiedzania miejsc religijnych. Podjęłam ten temat dlatego, że niebawem rozpocznie się Wielki Post, czas, kiedy człowiek wierzący powinien w czymś siebie ograniczyć i jak można częściej chodzić do kościoła, by jego dusza przybliżyła się do Boga. † Często ludzie nie widzą sensu w tym, by w ciągu czterdziestu dni w czymś się ograniczać. Dlaczego Pan Bóg mógł cierpieć czterdzieści dni za nasze grzechy, a my nie możemy wyrzec się drobnych przyjemności? Przecież każdy człowiek ma jakieś marzenie i często prosi Boga o pomoc w jego realizacji. A jeśli człowiek o coś prosi, to znaczy trzeba się modlić, bowiem Bóg zawsze usłyszy nasze modlitwy i pomoże nam. Wielu nie rozumie, że Bóg ma ogromną moc i pomaga nam pokonywać trudności, tylko najpierw trzeba zasłużyć przebaczenie za grzechy, a potem prosić Go o pomoc. Mianowicie dlatego musimy zachowywać post, przecież każdy może, na przykład, nie chodzić na dyskotekę przez czterdzieści dni. Czyżby ludzie nie chcą podziękować Bogu za to, że On obdarzył ich najcenniejszym – życiem? Każdy człowiek powinien wiedzieć, że szczęście wcale nie polega na dyskotekach czy barach, dlatego na jakiś czas można zrezygnować ze swoich zabaw. Czekamy bowiem na bardzo ważne wydarzenie. Bóg umarł na krzyżu, cierpiał za nasze grzechy, a my? Będziemy dziękować Mu w ten sposób, jak to czynimy obecnie? Nie, człowiek powinien myślami zagłębić się w swym serduszk, które bije tak czule i krzepiąco, w którym są fundamenty naszego życia i wszystkich uczuć, jakie doznajemy, i zrozumieć, że to serduszek chce żyć tylko w radości i cieple. Aby tak było, musimy zostawać ludźmi, którzy wierzą w Boga i są gotowi nieść ludziom tylko dobro. Jeśli skrzywdziliśmy człowieka - skrzywdziliśmy Boga. Każdy człowiek powinien uważać na to, co robi i co mówi, by nie zranić duszy i serca innego człowieka. Jeśli ktoś pójdzie na zabawę w czasie postu, to wyrządzi krzywdę nie tylko sobie, lecz także mamie, która bardzo rozczaruje się do swego dziecka. Podczas postu obowiązują określone ograniczenia i zasady. Uważam, że tu nie trzeba nikogo zmuszać, człowiek powinien sam zdecydować, potrzebuje on tego czy nie. Oczywiście, tego potrzebują wszyscy, tylko każdy zrozumie to w swoim czasie. Kiedy człowiekowi przydarza się jakieś nieszczęście, dopiero wtedy on zaczyna się modlić, a o modlitwie trzeba pamiętać zawsze, nawet wtedy, gdy wszystko układa się dobrze.

Radzę każdemu człowiekowi ograniczyć siebie w czasie postu, a także jak najczęściej chodzić do kościoła. Bóg zawsze jest z nami i obowiązkowo wybaczy nam wszystkie grzechy. Nie chcę komukolwiek narzucać swego punktu widzenia, lecz wiem, że Bóg zawsze jest z nami i chroni nas od wszystkich nieszczęść, tylko ludzie nie przyjmują tej pomocy, ponieważ zbyt późno rozumieją, że Bóg już próbował im pomóc, a oni nie chcieli tego przyjąć.

Miłujcie się i pamiętajcie, że w stosunkach z bliźnim odzwierciedla się wasz stosunek do Boga.